



## **"Krzysiek, Ty to zawsze coś wymyślisz!" Iławianin o swoim ekstremalnym... spacerze [WYWIAD, WIDEO]**

data aktualizacji: 2018.09.05



**"Urodziliśmy się, pracujemy i żyjemy w tak pięknym zakątku świata na Pojezierzu Iławskim, że tylko od nas samych zależy, ile tego piękna zdołamy zatrzymać w naszej pamięci, w aparacie, na filmie" - mówi iławski pielgrzym i podróżnik Krzysztof Zakreta. Sam z tego piękna i bogactwa czerpie pełnymi garściami, jeżdżąc rowerem, pływając kajakiem, biegając i spacerując. Na przykład w ostatnią sobotę, pierwszy dzień września, wybrał się "zaczepnąć świeżego powietrza" i... pokonał pieszo dystans 68 kilometrów wokół całego Jezioraka. Niespełna jedenastogodzinną wyprawę piechura dokumentuje jego film, dostępny w serwisie YouTube i załączony do tego artykułu. A skąd wziął się pomysł na taki ekstremalny spacer i... jakie trzeba mieć buty, by to mogło się udać? To niektóre z pytań, na które odpowiada Krzysztof Zakreta w poniższym wywiadzie.**

### **Skąd pomysł na taki ekstremalny spacer?**

Jak to mówią moi znajomi, "Krzysiek, Ty to zawsze coś wymyślisz!". Tak powstają pomysły, które niektórzy nazywają ekstremalnymi.

Zapewne długo można byłoby je wyliczać. Te związane z wyprawami rowerowymi to pokonanie rowerem trasy Iława - Łapy (293 km) w jeden dzień, Iława - Wadowice (514

km) w dwa dni, Iława - Osterode am Harz, Niemcy (900 km) w 6 dni, Iława - Wilno - Gargzdai - Kłajpeda - Iława (1207 km) w 7 dni, Iława - Herborn - Tholen - Bruksela (1770 km) w 11 dni, Iława - Wiedeń - Watykan (1845 km) w 13 dni, itp.

Ale może wystarczy wyliczanki. Od jakiegoś czasu bawiłem się bieganiem wokół iławskich i nie tylko iławskich jezior. Pokonywałem trasy wokół: 1. Jeziora Zielonego, 2. Jeziora Brzozy i Jeziora Czerwonego, 3. Jeziora Iławskiego, 4. Diabelskiego Stawu, Iławskiej Doliny Pięciu Stawów i Małego Jezioraka, 5. Jeziora Silm i Małego Jezioraka, itp. Były to trasy do 20 km, więc butelka napoju wystarczyła na pokonanie takiego odcinka.

Oczywiście, marzyło mi się pokonać cały Jeziorak, ale to już zupełnie inna zabawa. Na pokonanie samotnie 68 kilometrów trzeba przygotować plecak, wziąć napoje i żywność, coś do przebrania i dobrze jest wziąć kamerę, aparat, aby to udokumentować.

Na co dzień uprawiam sport, więc jestem w dość dobrej kondycji. W niedzielę, 26 sierpnia wspólnie z 8 rowerzystami podczas „7. Rowerowego Rajdu Solidarności Iława - Gdańsk” pokonaliśmy dystans 135 km ze średnią prędkością 30,3 km/h. Już we wtorek podjąłem decyzję o obejściu całego Jezioraka. Udało się!

### **Czy trasa była Panu znana z poprzednich wypraw rowerowych, biegowych?**

W 2004 roku napisałem przewodnik i poradnik nie tylko rowerzysty pt. „Kierunek: Pojezierze Iławskie”, w którym znajdują się 3940 kilometrów opracowanych, opisanych i sfotografowanych przeze mnie 85 tras: rowerowych, wodnych i jedna lotnicza. Jest tam również i trasa wokół Jezioraka. Na okoliczność mojej samotnej wyprawy rowerowej z Iławy do Watykanu powyższą książkę wydał Urząd Miasta Iławy, którą następnie 12 maja 2004 roku osobiście wręczyłem papieżowi Janowi Pawłowi II. Trasa wokół Jezioraka, którą przemierzyłem pieszo, prawie pokrywa się z trasami organizowanych przeze mnie imprez sportowych „Pielgrzymki Rowerowej wokół Jezioraka w hołdzie św. Janowi Pawłowi II” (za rok 15. edycja) oraz Iławskiej Sztafety Biegowej wokół Jezioraka - 72 km (za rok 6. edycja).

Trasa więc znana mi była niczym własna kieszeń.

### **Prosimy zatem o jej krótki opis.**

Trasę rozpocząłem u zbiegu ulic Sobieskiego i Mickiewicza, prowadziła ulicami: Biskupską, Sienkiewicza. Na rondzie udałem się w kierunku Susza, by następnie skręcić w prawo w drogę leśną prowadzącą do Siemian. Budzący się o poranku las, pasące się w oddali jelenie, poryte przez dziki pobocze, przenikające przez korony drzew promienie wschodzącego słońca to widok zapierający dech, który na długo pozostanie w pamięci. Żałowałem, że nie uwieczniłem tego wszystkiego aparatem, ale założenie miałem takie, aby się nie zatrzymywać. Idąc drogą asfaltową, mijałem Siemiany, Jerzwałd, Dobrzyki, Rąbity, Śliwę, Boreczno, Urowo, często w trasie spotykałem czaple siwe, coś krzyczały do mnie. Słońce paliło, a 50 kilometrów marszu sprawiło, że wygodne obuwie stało się uciążliwe, a plecak coraz cięższy. Makowo, Szalkowo i jestem w Iławie, po 68 kilometrach, 10 godzinach i 55 minutach marszu ze średnią prędkością 6,2 km/h dotarłem do miejsca startu. Łatwo nie było.

## Czy Pana zdaniem któreś z miejsc na tej trasie jest szczególnie piękne, warte odwiedzenia?

Urodziliśmy się, pracujemy i żyjemy w tak pięknym zakątku świata na Pojezierzu Iławskim, że tylko od nas samych zależy, ile tego piękna zdołamy zatrzymać w naszej pamięci, w aparacie, na filmie. Wszystkie mijane na trasie miejsca zachwycają o każdej porze roku, miejscowości pięknieją z roku na rok, każda skrywa swą tajemnicę i urokliwe miejsca. Warto ruszyć tą trasą, rozłożyć ją na kilka dni i delektować się na spokojnie jej pięknem i tajemnicami, urokiem Pojezierza Iławskiego.

„Moim bliskim mówię  
Że gdy Pan ziemię stworzył  
W tym właśnie miejscu palec przyłożył  
By w wirowanie wprawić glob  
Dlatego Warmia taka piękna  
Dlatego Mazur magia niepojęta.”  
Fragment wiersza „Mazurska kapliczka” śp. Marioli Platte.

## A w jakim obuwiu dokonuje się takich wyczynów? (To z kolei pytanie, zadane podróżnikowi przez internautów na Facebooku).

Dobre pytanie. Miałem do wyboru sportowe obuwie firmowe Nike i z Lidla, decyzja była trudna, patrzyłem to na jedne, to na drugie. Wybrałem te z Lidla. Od Śliwy, czyli 41 km musiałem obuwiu zdejmować, ze skarpetek wytrząsać piasek i obmywać nogi zimną wodą, tak też było w Urowie i Szwałkowie. I się udało dotrzeć do celu bez obtarć, za to z dwoma ogromnymi bąblami na stopach.

---

**Krzysztof ZAKRETA** - iławski pielgrzym i podróżnik, który, jeżdżąc rowerem, promuje Iławę i powiat iławski w Polsce i Europie (również w miejscowościach Raj i Piekło).

Opłynął pontonem, objechał rowerem i obleciał samolotem Pojezierze Iławskie. W 1999 roku współpracował z (starym) „Kurierem Iławskim”, wydając artykuły pod wspólnym tytułem „Cudze chwalicie, swego nie znacie” a w 2007 roku z „Echem Iławy”, czego rezultatem było prawie 30 artykułów m.in. pod tytułem „Propozycja na weekend” oraz wspólne z czytelnikami rowerowe i kajakowe wyprawy.

12 maja 2004 roku, inaugurując obchody 700-lecia miasta Iława, dotarł samotnie rowerem do Watykanu, pokonując 1845 kilometrów. Na audiencji generalnej spotykał się z papieżem Polakiem Janem Pawłem II i przekazał dary m.in. od iławskich funkcjonariuszy i osadzonych. Dedykując to jubileuszowi miasta Iława, przemierzył rowerem ponad 12 000 km, odwiedzając m.in.: 10 państw, 7 europejskich stolic, 7 europejskich Iław, 7 sanktuariów maryjnych, 3 miasta partnerskie Iławy; Herborn (Niemcy), Tholen (Holandia), Gargždai (Litwa), europejskie Ostródy (Osteroda i Osterode am Harc w Niemczech), 42 zamki. Był pomysłodawcą 10 inicjatyw na 700-lecie Iławy. Jego 81. samotna wyprawa rowerowa o długości 1770 km zakończyła się 12 maja 2006 roku w stolicy Unii Europejskiej - Brukseli, kończąc tym samym obchody jubileuszu 700-lecia miasta Iława. Z Watykanu przywiózł od Ojca Świętego Jana Pawła II błogosławieństwo dla mieszkańców i miasta Iławy z okazji jubileuszu 700-lecia uzyskania praw miejskich oraz pobłogosławioną flagę Iławy. Błogosławieństwo to można zobaczyć w sali sesyjnej iławskiego ratusza i w czerwonym kościele.

Natomiast z Osterode am Harz (Niemcy) przywiózł dźwięk iławskiego dzwonu, zdemontowanego i wywiezionego do Niemiec w 1940 roku, który od 28 maja 2006 roku znów po 66 latach brzmi w parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Iławie.

5 lipca 2003 roku przywiózł do Iławy medalion łańcucha burmistrza przedwojennej Iławy, który zgodnie z wolą ks. dr Adolfa Romańczuka z Łap po 62 latach w dniu 3 maja 2007 roku został ponownie zespolony z iławskim insygnium władzy. Medalion wraz z łańcuchem burmistrza przedwojennej Iławy można zobaczyć w iławskim ratuszu przed sekretariatem burmistrza. Pomysłodawca i organizator: od 2005 roku Pielgrzymki Rowerowej wokół Jezioraka w hołdzie św. Janowi Pawłowi II rozpoczynającej sezon turystyki rowerowej w powiecie iławskim, od 2005 roku Rowerowego Rajdu Solidarności i od 2014 roku Iławskiej Sztafety Biegowej wokół Jezioraka zorganizowanej na jubileusz utworzenia Zakładu Karnego w Iławie. W 2004 r. wyróżniony przez burmistrza Iławy Jarosława Maśkiewicza statuetką „Twórca wizerunku Iławy”. W 2005 roku nagrodzony medalem 700-lecia miasta Iławy. Autor kilkudziesięciu filmów zamieszczonych w serwisie YouTube.

Napisał książki:

01. „ŁAŃCUCH POKOLEŃ czyli relacja z wyprawy rowerowej upamiętniającej VIII rocznicę przekazania miastu Iława sensacyjnie odnalezionego insygnium władzy ze szczególnym uwzględnieniem historii łańcucha burmistrza miasta Iława” (2003).
02. „KIERUNEK: POJEZIERZE IŁAWSKIE” (2004) – przewodnik turystyczny z 39 trasami rowerowymi, których większość zaczyna się i kończy w Iławie.
03. „ZAKRĘTA DROGA DO SZCZĘŚCIA” (2004, współautorzy H. Plis i K. Zakreta) – opis przebiegu samotnej pielgrzymki rowerowej do Watykanu.
04. „ŚWIAT WEDŁUG SIÓDEMKI czyli 2005 SIÓDEMEK NA SIEDEM WIEKÓW MIASTA IŁAWA” (2005) – encyklopedyczne zestawienie prawie 3000 siódemek.
05. „7 PERŁ W KORONIE MARYI czyli 7 SANKTUARIÓW MARYJNYCH NA 700-LECIE MIASTA IŁAWA” (2005) – opis przebiegu samotnych pielgrzymek rowerowych.
06. „KIERUNEK: POJEZIERZE IŁAWSKIE - UZUPEŁNIENIE” (2014) – przewodnik turystyczny z 46 trasami rowerowymi, wodnymi i trasą lotniczą, których zdecydowana większość zaczyna się i kończy w Iławie.
07. „DRZEWO GENEALOGICZNE RODU ZAKRETA” (2014).
08. „DRZEWO GENEALOGICZNE RODU DRASZEWSKICH” (2014).
09. „DRZEWO GENEALOGICZNE RODU ROSZKOWSKICH” (2014).
10. „DRZEWO GENEALOGICZNE RODU ŁUPIŃSKICH ze strony Macieja” (2014).
11. „DRZEWO GENEALOGICZNE RODU ŁUPIŃSKICH ze strony Stanisława” (2014).
12. „DRZEWO GENEALOGICZNE RODU LICZNERSKICH” (2014).
13. „DRZEWO GENEALOGICZNE RODU TRUSZCZYŃSKICH” (2014).
14. „DRZEWO GENEALOGICZNE RODU BRODOWSKICH” (2014).
15. „DRZEWO GENEALOGICZNE RODU PŁOŃSKICH” (2014).
16. „DRZEWO GENEALOGICZNE RODU SZCZEPAŃSKICH” (2014).
17. „PIELGRZYMKA ROWEROWA WOKÓŁ JEZIORAKA W HOŁDZIE ŚW. JANOWI PAWŁOWI” (2014) – książka przekazana papieżowi Franciszkowi.
18. „Jestem zbiegiem, zbiegiem okoliczności” (2015).
19. „Komu bije dzwon Deutsch Eylau/Iławy?” (2015).

---

***“Iława 2018. Krzysztof, człowiek, który obszedł (cały) Jeziorak - 68 km”, źródło: YouTube/Krys Zak.***

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/55607-krzysiek-ty-to-zawsze-cos-wymyслиsz-ilawianin-o-swoim-ekstremalnym-spacerze-wywiad-wideo>